



TERAZ SZKOŁA!

NR
23

PISMO SZKOŁY PODSTAWOWEJ IM. ŚW. FRANCISZKA Z ASYŻU
I PUBLICZNEGO GIMNAZJUM W POSKWITOWIE III - IV 2009



*„Odkupił swe owce Baranek bez skazy,
Pojednał nas z Ojcem i zmył grzechów zmyły...”
(Exultet)*

*Niechaj Święta Wielkiej Nocy będą dla Państwa pełne nadziei i wiary,
niechaj wypełnią je radosne spotkania w gronie rodziny i przyjaciół.*

Redakcja

Jeszcze o skarpetkach

W okresie świąt Bożego Narodzenia zyskaliśmy nowych przyjaciół naszego domu. Zostali nimi uczniowie Szkolnego Koła Caritas z Szkoły Podstawowej i Gimnazjum Publicznego w Poskwitowie koło Krakowa. Nasi nowi przyjaciele zebrali dla nas mnóstwo kolorowych skarpetek, każdy mógł znaleźć coś dla siebie, i duży, i mały. Mieliliśmy wiele radości mogąc wybierać i przebierać w super kolorowych i ciepłych skarpetkach. Teraz, gdy zimowa pora nastąpiła, zostaliśmy obdarowani butami sportowymi i zimowymi. Wszystkie buty są nowiutkie, modne i odjazdowe. Niestety my już trochę urosliśmy i buciki były dla nas za małe, ale przekażemy je naszym młodszym kolegom, którzy swój nowy dom znaleźli w rodzinnych pogotowiacz opiekunów na terenie Pszczyny. Na pewno się im przydadzą na zimowe spacerki. Bardzo dziękujemy za pamięć o nas i okazaną pomoc.

Wychowankowie CWDiR „Przystań”



Aż trudno uwierzyć, że skromna „akcja skarpetkowa” może przynieść taki duży odzew u społeczności lokalnej.

Pani Anna Stachura (sklep gospodarstwa domowego w Iwanowicach) swym pięknym gestem zaszkodziła nie tylko mnie, szkolne Koło Caritas, któremu powierzyła misję przekazania daru Dzieciom z Domu Dziecka, ale również samych „odbiorców”, czyli opiekunów i podopiecznych ośrodka „Przystań” w Pszczynie. Podarowała dla tych dzieci trzy ogromne paczki pełne: adidasów, sandałów, tenisówek, butów zimowych, kozaków (w sumie 57 par). Katarzyna Brzezińska (wychowawczyni ww. placówki opiekuńczej), której osobiście przekazałam ten dar serca, powiedziała, że podziwia nasze środowisko lokalne za chęć niesienia pomocy innym.

A ja mam nadzieję, że nadal będziemy z chęcią pomagać potrzebującym i „zarażać” innych tą drobną dolegliwością”. Wszak tymi małymi uczynkami zmieniamy Świat na lepsze!

Katarzyna Nogiec

Gotowi i przygotowani do niesienia pomocy

Wszyscy wiemy, jak ważna jest pierwsza pomoc w razie wypadku, ale nie wszyscy potrafilibyśmy jej, w razie konieczności, udzielić. Fundacja Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy od kilku już lat organizuje na terenie całego kraju specjalistyczne kursy pod okiem wykwalifikowanych ratowników. Dwie nauczycielki z naszej szkoły ukończyły taki kurs i otrzymały certyfikat opatrzony hasłem: **Ratujemy i uczymy ratować**. Otrzymaliśmy również dużą ilość środków dydaktycznych: literaturę, filmy oraz fantomy poglądowe.

W sierpniu kolejna grupa nauczycieli naszej szkoły (15) weźmie udział w kursie pierwszej pomocy. Mamy nadzieję, że nabyte tam umiejętności dadzą nam poczucie pewności, że będziemy potrafili pomóc poszkodowanemu w wypadku, gdyby zaszła taka potrzeba.

Red.



DZIECI Z KAKOOGE

„Jeżeli biedni musieli umierać z głodu, to nie znaczy, że Bóg się o nich nie troszczył. Znaczący to natomiast, że ty i ja niczego im nie daliśmy, nie staliśmy się narzędziami miłości w rękę Boga, by dawać im chleb i ubranie. Znaczący to też, że nie rozpoznaliśmy Chrystusa, który ponownie przyszedł w nędznym przebraniu człowieka ubogiego, bezdomnego, osieroconego dziecka”.

bł. Matka Teresa z Kalkuty

Od pierwszego momentu, kiedy dowiedzieliśmy się o problemach, z jakimi borykają się na co dzień misjonarze i ich podopieczni, dzieciach, które cieszą się jeżeli dostaną jeden posiłek dziennie, a jeżeli ktoś ofiaruje im cukierka, to biegną do innych, podzielić się nim – z całego serca zapragnęliśmy ofiarować pomoc.

Nasi uczniowie włączyli się w szczytną ideę Adopcji Serca. Akcja polega na wsparciu finansowym dzieci z krajów, które nie mogą zapewnić im odpowiednich warunków do życia i nauki.

Środki finansowe zgromadzone przez społeczność szkolną, zostały przekazane na konto Sekretariatu Misyjnego Franciszkanów, a stamtąd do ugandyjskiej miejscowości Kakooge. Szkoła „St. Jude Primary School Kakooge” znajduje się na terenie franciszkańskiej parafii i sąsiaduje z klasztorem. Otrzymaliśmy list, że NAMULI LILIAN i KAZIBWE STUAR to nasi podopieczni i że mają zapewnione utrzymanie, naukę, opiekę medyczną i coś najważniejszego – normalne dzieciństwo.

Wraz z napływem nowych wiadomości z Ugandy o losach naszych podopiecznych będziemy informować na bieżąco. Wszystkim darczyńcom dziękujemy za życzliwość i wsparcie – „Pokój i Dobro”.

**Szkolny Koordynator ds. „Adopcji Serca”
– Krystyna Różycka**



Foto: o. Szymon Majcherczyk



Foto: o. Szymon Majcherczyk

Więcej o franciszkańskich misjach w Ugandzie na:
<http://www.uganda.conventuals.net>

PRIMAVERA I MAŁOPOLSKIE TALENTY



Foto: Ryszard Plutecki

25 marca w Mogilanach odbyły się eliminacje powiatowe XXII Małopolskiego Festiwalu Form Muzycznych i Tanecznych TALENTY MAŁOPOLSKI. Wzięły w nim udział cztery solistki Chóru Primavera. Dla Natalii Murawskiej, która mimo że jest już absolwentką naszego Gimnazjum, nadal u nas śpiewa, eliminacje były bardzo pomyślne. Znalazła się ona w gronie finalistów i 25 kwietnia w Olkuszu wystąpi w finale konkursu wojewódzkiego.

Pięknie zaprezentowały się również pozostałe dziewczęta (Klaudia Chlebda, Dominika Mucha i Justyna Piekara) i wierzymy gorąco, że w przyszłorocznej edycji Festiwalu również znajdą się w Finale. Chórzystki do występu przygotowywał p. Ryszard Plutecki. Wyjazd na konkurs do Mogilan został zorganizowany wspólnie z GOK w Iwanowicach.

Miło nam również donieść, że Chór „Primavera” zakwalifikował się po raz trzeci do Programu MKiDN „Śpiewająca Polska”.

Red.

Już po feriach...

Jak je spędziliśmy? Chyba wesoło, a na pewno szczęśliwie – nikomu nic się nie stało. A zimowych uciech trochę było, bowiem śnieg w tym roku, jak rzadko kiedy, dopisał.

Pierwszy tydzień prawie jedna trzecia naszych uczniów spędziła na zimowisku w Sopotni Wielkiej w Beskidzie Żywieckim. W tym czasie pozostali uczniowie chętnie przychodzili do szkoły, by zagrać w tenisa, unihocka lub skorzystać z zajęć informatycznych.



W drugim tygodniu odbyły się dziesięciogodzinne warsztaty plastyczne, cieszące się sporym powodzeniem. Działało Koło Reporterów, a młodzi Bibliści przygotowywali się do kolejnych konkursów. W zimowych ogrodach spotkaliśmy się natomiast z sympatycznym Panem i jego psim zaprzęgiem. Było prawie jak na... Alasce.

Red.

...a przed wakacjami

Już drugi rok z rzędu podczas ferii zimowych nasze szkoły uczestniczyły w obozie integracyjnym organizowanym wspólnie z krakowskim UKS Salwator NPS. Klub ten zrzesza dzieci i młodzież na zajęciach rekreacyjno-sportowych, głównie ukierunkowany jest na wioślarstwo dla osób niepełnosprawnych. Nasze wspólne wyjazdy są bardzo wartościowe dla naszych uczniów, bowiem uczą tolerancji, akceptacji, otwierają oczy na problemy innych. Ale i podopieczni z krakowskiego klubu bardzo chwalą sobie te „wspólne wypady”, o czym świadczy fakt, iż liczba uczestników w tym roku znacznie wzrosła. Są zadowoleni, nie czują się odrzuceni, dobrze bawią się w towarzystwie naszych uczniów – z czego my, organizatorzy i wychowawcy, bardzo jesteśmy zadowoleni, bo takie jest główne założenie – INTEGRACJA!

Dużymi krokami zbliżamy się do wakacji i już dziś chciałabym pokrótce przedstawić nasze plany. Chcemy zaprosić na wakacyjny wypoczynek sportowy ukierunkowany na wioślarstwo w PRZYSTANI SPORTÓW WODNYCH AZS-AWF KRAKÓW ul. Kościuszki 38, gdzie w dniach od 28.06 do 18.07 (17 dni) będziemy nie tylko wiosłować na ergometrach, ale i w prawdziwych łodziach, uczestniczyć

w zajęciach na siłowni czy w wycieczkach np. na basen, tor kajakarstwa górskiego. Zajęcia planujemy w godzinach od 10 do 15, w tym drugie śniadanie i obiad, napoje. W zajęciach będą również uczestniczyć niepełnosprawni, którzy przygotowywać się będą do startu na Mistrzostwach Polski, a Sylwia (znana naszym obozowiczom z Sopotni Wielkiej) do Mistrzostw Świata. Dokładny program i koszt zajęć zostanie podany bliżej wakacji.

A może podczas tych zajęć odkryjemy talenty wioślarskie i wówczas Ci uczniowie pojedą na Mistrzostwa Polski Młodzików (1-2 sierpień). Zapraszamy na wakacje na przystani, które odbędą się pod hasłem – Wiosłuj z nami!

Katarzyna Nogiec



SOPOTNIA 2009

Postanowiłam, że opiszę wszystko co działo się na zimowisku w Sopotni. 16 lutego 2009 roku o godzinie 8:15 pod szkołą w Poskwitowie zebrało się 27 uczestników obozu wraz ze swoimi rodzicami i opiekunami. O 8:30 wyruszyliśmy autokarem w drogę do Sopotni. Po drodze zatrzymaliśmy się na rondzie Mateczny przy McDonalddie, by zabrać ze sobą innych uczestników obozu i spotkać się z panem Januszem Włodkiem, naszym panem od w-f.

Kiedy już byliśmy w komplecie, wyruszyliśmy w drogę. Cała podróż była bardzo męcząca. Wynikły małe komplikacje z dotarciem do ośrodka „Kordon”, ponieważ nasyłało bardzo dużo śniegu i droga była prawie nieprzejezdna dla naszego autokaru. Więc postanowiliśmy użyć innego środka transportu, własnych nóg. Szliśmy piechotą 4 km,



droga była bardzo męcząca, ale po dotarciu na miejsce wszyscy zaczęli szukać swoich bagaży przywiezionych przez konika. W związku ze zbliżającą się porą obiadu i pustką w naszych żołądkach, bagaże dalej stały w holu. Po obiedzie nasze opiekunki ustalały pokoje. Każdy został „sprawiedliwie przydzielony” do swojego pokoju i wszyscy byli zadowoleni. Do kolacji zdążyliśmy zapoznać się z ośrodkiem i rozpakować swoje bagaże. Noc przespaliśmy spokojnie, więc wszystkie panie opiekunki były zaszokowane.

Następnego dnia pan Włodek razem z Panią Klaudyną pojechali po sprzęt do jazdy na stoku. W tym czasie my zwiedziliśmy okolicę i zjeżdżaliśmy na jabłuszkach. Kiedy wrócił Pan Janusz, było już późno na jazdę, a jeszcze musieliśmy ugnieść stok bo napadała bardzo duża warstwa śniegu i nie dało się jeździć. Następnego dnia Pan podzielił nas na dwie grupy, ponieważ było nas dużo i nie mogliśmy jeździć w tłoku. Przez następne 3 dni uczyliśmy się jeździć pod czujnym okiem naszych instruktorów. A w ostatnim dniu pojechaliśmy na prawdziwy stok. Znowu uczyliśmy się jeździć, ale tym razem na wyciągu. Nie wszystkim to wychodziło, ale każdy próbował, a jak już było bardzo źle to wchodził pod górkę i zjeżdżał. Oczywiście przyjechali moi rodzice i oglądali postępy uczestników. Moja mama była zachwy-



cona jazdą i wszystkich nagrywała. Po tym dniu każdy z nas był wyczerpany i chciał odpocząć, a tu czekała nas jeszcze zielona noc. Na obozie także mieliśmy wieczorki filmowe na początku razem, a potem podzieleni na podstawówkę i gimnazjum. Naszymi opiekunkami były pani Małgorzata Mucha, pani Krystyna Różycka i pani Marzena Ciszewska, które bardzo dobrze się nami opiekowały i nawet jak już byliśmy bardzo niezdolni, to one nie dawały za wygraną.

Na zimowisku podobało mi się bardzo. Poznałam nowe koleżanki i kolegów, którzy byli niepełnosprawni, ale nam to nie przeszkadzało. Opiekowaliśmy się nimi i poznawaliśmy nawzajem. Rozstanie było bardzo smutne, ale już 22 lutego o godzinie 17:00 dojechaliśmy do Poskwitowa i spotkaliśmy się z naszymi rodzinami. Każdy z nas znalazł się w swoim ciepłym domu. Jestem bardzo zadowolona z tego obozu, było fajnie, nigdy nie zapomnę wszystkiego co tam się działo, ludzi których poznałam i chwil, które spędziłam ze swoimi nowymi i starymi przyjaciółmi.

Zuzanna Maciejasz

ZDROWIE NA WIOSNĘ

Wiosnę w naszej szkole przywitano bardzo zdrowo. W piątek 20 marca zorganizowano **III Szkolny Dzień Zdrowia**. Każda klasa przygotowała występ o tematyce zdrowotnej. Było i o higienie jamy ustnej, i o właściwym odżywianiu się, i o tym jak ważne są dla naszego zdrowia ruch i świeże powietrze. Uczniowie klas gimnazjalnych pokazali w sposób ciekawy i pouczający, co trzeba robić, aby nie dać się złapać w pułapkę uzależnień od narkotyków, alkoholu oraz nikotyny. Było i wesoło, i poważnie. A na końcu spotkania Pan Znamirowski poczęstował wszystkich smacznymi, zdrowymi jabłkami.

To jednak jeszcze nie koniec atrakcji tego dnia. O trzynastej rozpoczęło się spotkanie z Panią dr Zofią Włodarczyk, autorką książki „Siedem upraw biblijnych i ich symbolika” i innych publikacji na temat ogrodów biblijnych. Kto wie, może kiedyś napisze o naszym...

A tak naprawdę, to szerzej na ten temat napiszemy w następnym numerze.

N.Z.

Fotoreportaż Darka Ziarki ze Szkolnego dnia Zdrowia na str. 8



TERAZ SZKOŁA!

Kwietniowe daty

W kwietniu mija 69 rocznica zbrodni katyńskiej. Wiosną, od początku kwietnia do połowy maja 1940r., z obozów wywożono w nieznanym kierunku grupy jeńców w odstępach jedno- dwu- i trzydniowych. Kilkanaście tysięcy ludzi przepadło wówczas bez śladu. Zostali rozstrzelani.



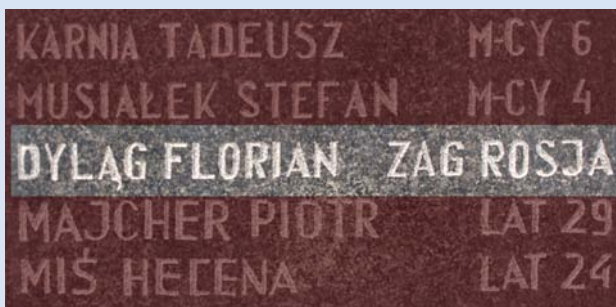
Ofiary dokonanej zbrodni zostały pogrzebane w zbiorowych mogiłach – w Katyniu pod Smoleńskiem, Miednoje koło Tweru i Piatichatkach na przedmieściu Charkowa. Na naszym parafialnym cmentarzu jest mogiła z z napisem PAMIĘCI OFIAR II WOJNY ŚWIATOWEJ, a na niej m.in. nazwisko i imię z inskrypcją *Zaginął w Rosji. Florian Dyląg*. Na stronie internetowej Katedry Wojska Polskiego znajduje się następująca informacja:

2948. St. post. Florian DYŁĄG, ur. 1904, miejsce urodzenia: nieznanne, PP, zm. 1940, Miednoje

<http://www.katedrapolowa.pl/ofiary.php?strona=58&imie1=&imie2=&nazwisko=&miejsce=>

Polski Cmentarz Wojenny w Miednoje położony jest około 30 km. od Tweru, w pobliżu drogi z Moskwy do Petersburga, w miejscu gdzie w 1991 roku odnaleziono zbiorowe mogiły Polaków zamordowanych wiosną 1940 roku w Kalininie (Twer).

http://www.federacja-katyn.org.pl/cmentarze_miednoje.php



Czy na iwanowickim kenotafie będzie można uzupełnić informacje o miejscu śmierci i pochówku Floriana Dyląga? Z ogromnym prawdopodobieństwem można domniemywać, że osoba, o której mówią tabliczki epitafijne w Miednoje i Iwanowicach, to ten sam człowiek.

29 kwietnia jest dniem św. Katarzyny ze Sieny – patronki Europy. Na ten dzień przypada również „Dzień męczeństwa duchowieństwa polskiego w czasie II wojny światowej”. Dlatego chcemy przypomnieć postać Sługi Bożego Józefa Zwolińskiego - Albertyna, który był sąsiadem, może kolegą naszych pradziadów. Urodził się i mieszkał w Poskwitowie; był naszym parafianinem. Zginął zamęczony w obozie koncentracyjnym w Dachau. Zmarł z wycieńczenia 26 grudnia 1940 roku, w święto św. Szczepana pierwszego męczennika.

Brat Starszy Franciszek Grzelka Zgromadzenia Albertynów – Braci Posługujących Ubogim na spotkaniu oplatkowym u Ojców Franciszkanów zwrócił się z prośbą o modlitwę o beatyfikację Braci Albertynów – męczenników II wojny światowej i o przekazanie tej prośby mieszkańcom naszej parafii. Spełniamy z radością tę prośbę. Modlitwa o beatyfikację

Wszchemogący i miłosierny Boże, racz obdarzyć chwałą Świętych Twoje Sługi Braci Serafina i Wincentego, którzy poświęcili swoje życie w służbie potrzebującym i opuszczonym w Zgromadzeniu Braci Albertynów Posługujących Ubogim. Trwając w zjednoczeniu z Tobą stali się heroicznymi świadkami wiary oddając swoje życie w ofierze miłości ku Tobie mężnie znosząc udreki więzienia i obozów koncentracyjnych. Przez ich wstawiennictwo umocnij naszą wiarę, nadzieję i miłość na drodze naszego życiowego powołania i udziel nam łaski..., o którą z ufnością prosimy. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Ojczy nasz..., Zdrowaś Maryjo..., Chwała Ojcu
(www.albertyni.opoka.org.pl)

Michał Znamirowski

Sportowa Przystań

Na nasze konto „Sportowa Przystań”, na którym zbieramy fundusze z przeznaczeniem na cele sportowe, szczególnie związane z budową sali gimnastycznej w Poskwitowie, ciągle przybywa pieniędzy.

Z radością informujemy, że do tej pory zgromadziliśmy około czterech tysięcy złotych. Serdeczne dzięki.

Dla tych Państwa, którzy pragnęliby się do nas przyłączyć, podajemy nr rachunku:

21 8614 0001 0020 0014 4661 0004



M. DENT
STOMATOLOGIA

GABINETY
STOMATOLOGICZNO – IMPLANTOLOGICZNE

www.mdent.pl

BEZPŁATNE
KONSULTACJE

NAJLEPSI
SPECJALIŚCI

PEŁEN
PROFESJONALIZM

ATRAKCYJNE CENY

STOMATOLOGIA I PROTETYKA ESTETYCZNA

- wybielanie zębów w godzinę BEYOND
- pełnoceramiczne KORONY I MOSTY – PROCERA
- protezy szkieletowe, teleskopowe, nylonowe

ENDODONCJA

- leczenie kanałowe na 1 wizycie
- MIKROSKOP – trudne przypadki /niedrożne kanały, złamane instrumenty/
- odbudowy koron na włóknach szklanych

CHIRURGIA
STOMATOLOGICZNA I PERIODONTOLOGICZNA

- usuwanie zębów zatrzymanych
- resekcje
- podnoszenie dna zatoki szczękowej
- odbudowy kości
- wydłużanie koron klinicznych
- przeszczepy łącznotkankowe
- leczenie chorób przyzębia


IMPLANTOLOGIA

- wszczepy zębowe najlepszych firm /Brenemark - Nobel Biocare, 3i/
- nowe zęby na implantach w 1 dzień
- KOMPUTEROWE PLANOWANIE zabiegów implantologicznych /precyzja i bezpieczeństwo, zabiegi bezpłatowe/
- bezpłatne konsultacje

WŁASNA PRACOWNIA RTG

- cyfrowe zdjęcia: punktowe, panoramiczne i cefalometryczne /dużo mniejsze dawki naświetlania/

Kraków **A D R E S**
Al. 29 Listopada 178 A
/przy ul. Kuźnicy Kollatajowskiej – wyjazd na Kielce, Warszawę/
tel./fax. /012/ **665 35 50**, kom. 501 601 502



jesteśmy na miejscu

rozumiemy Twoje potrzeby

umiemy iść na kompromis

uwazamy, że nie ma sytuacji bez wyjścia

Bank Spółdzielczy
w Słomnikach

Bank Spółdzielczy w Słomnikach, ul. Żermskiego 1A, 32-090 Słomniki,
tel. 12 388-15-57, fax 12 388-04-71,
e-mail: bank@bs-slomniki.com.pl, www.bs-slomniki.com.pl

Poskwitowska firma znówu na topie

W dn. 27 marca Państwo Jolanta i Marek Piekarowie z KRAK-MARFISZ z Poskwitowa wzięli udział w I Forum Producentów Małopolskiego Festiwalu Smaku.

- Nasz udział w Forum należy uznać za udany – cieszy się Pan Marek, a Pani Jolanta dodaje, że sukces, to efekt wyteżonej, długotrwałej pracy.

Cieszymy się, że to w Poskwitowie są najlepsze śledzie i oczywiście serdecznie gratulujemy!



I FORUM
PRODUCENTÓW
MAŁOPOLSKIEGO
FESTIWALU SMAKU
27.03.2009 r.

PRZETWÓRSTWO RYBNE
KRAK-MARFISH



Pani Jolanta Piekara i Członek Zarządu Województwa Małopolskiego Wojciech Kozak przy stoisku firmy „Krak-Marfish”

WYDAWCA:

Szkoła Podstawowa im. św. Franciszka z Asyżu
i Publiczne Gimnazjum w Poskwitowie, 32-095 Iwanowice
tel./fax: (012) 388 40 77, e-mail: sp.poskwitow@interia.pl
ZREDAGOWAŁ: Zespół redakcyjny: Monika Kobus, Joanna Kowalska,
Małgorzata Mucha, Katarzyna Nogiec, Anna Rerak, Karina Znamiorska,
Michał Znamiorski - red. nacz.
Skład komputerowy: Karina Znamiorska

ZDROWIE NA WIOSNĘ



Fot. Darek Ziarko